



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Redakcja i Administracja: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 36. — TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesów czytelników...
Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesów czytelników...
Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agencja: w Katowicach, Noworodamsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

DOSTAĆ MOŻNA OSZĘDZIE

KALODONT

0594

Niezbędny
Krem i Elixir do zębów
zbadany przez urzędy
lekarskie.
(Wiedeń 3 czerwca 1837 r. i Pa-
ryż 3 kwietnia 1890 r.)
Przy użyciu zęby pozostały czyste,
BIAŁE I ZDROWE.



Współdzielczy Skład Żelaza
„RZENIESLNIK”
I-sza Alja Nr 12. Telefonu Nr 92

W składzie jest znacznie powiększony i zaopatrzone we wszelkie artykuły budowlane
narzędzia rzemieślnicze i naczytnia kuchenne. Wielki wybór aluminiowych naczyń
Kotłów pobielanych do bielizny

0206

Lekarz - Dentysta
Stefan BARYLSKI
Przyjmuje od 10-12 i od 3-5
Częstochowa 2 Aleja Nr. 45, tel. 611

Dr. Wacław KON
powrócił
i przyjmuje z chorobami wewnętrz-
nymi codziennie od 10 rano i od 3-6
po poł. Pracownia kliniczna otwarta
codziennie
II Aleja 33 tel. 4 - 45.

Na każdej glebie

lekkiej, średniej czy też ciężkiej nawożenie potasem
jest konieczne, gdyż potas, tak samo, jak azot i fos-
for, jest niezbędnym pokarmem roślin.

Nawożenie potasem

nie tylko
powiększa urodzaje
lecz i
polepsza jakość plonu
Z nawozów potasowych

kainit (124-15% tlenku potasowego)
nadaje się na gleby lżejsze, 40% sól po-
tasowa (40-42% tlenku potasowego)
na gleby cięższe.

Zamawiać należy wprost w Towarzystwach
lub w Kółkach i Spółkach Rolniczych, w Akc.
Tow. **Ludwik Spiess i Syn** w Warszawie,
jak również we wszystkich handlach nawozami
sztucznymi.

Doktor **BRONIAŁOWSKI**
PAWEŁ
Częstochowa, Nowy-Rynek 3, Telefon 34

ChOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW PIĆCOWE, WENERYCZNE I KRO-
CHOWA LEKARSKA. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-8 popo-
łudniu. Połączenie z lekarzami. Stawia wszystkie wstrę-
szenie SALWARSAŃ (10 i 15 mg) i bada krew
na krztlica. 09.

waly tak doskonale, że już niedługo
zostaną znowu otwarte dla komunikacji
i przewozu osób oraz towarów.

Kłeska rosjan na granicy austriackiej.

Lwowskie pisma donoszą o krwa-
wym starciu silnego oddziału rosyjs-
kiej piechoty i kawalerji z kilkoma
kompanjami piechoty austriackiej po-
siłkowanej przez luzarów. — Mężnym
atakami na bagnety austriacy odnieśli
pełne zwycięstwo. — Rosjanie pozosta-
wali na placu w celu rannych i zabi-
tych. Ze strony austriackiej są tylko
ranni w niewielkiej liczbie. — Starcie
miało miejsce pod Radziechowem na
samej granicy austriacko-rosyjskiej

ska została pod Turynką zniesiona,
druga pod Kamionką i Starumiłowem
poniosła dotkliwą porażkę.

Lotnicy austriacy.

Lotnicy austriacy na granicy ro-
syjskiej, zdaniem prasy wiedeńskiej,
czynią ciągłe udane wloty nad da-
lekiemi przestrzemiami Królestwa Pol-
skiego. Dokonali oni już dużego zni-
szczenia w obozie i w taborze rosyjs-
kim za pomocą bomb rzuconych z a-
eroplanów.

Bojkot w Austrii.

W monarchji Austro-Węgierskiej za-
stosowano ogólny bojkot handlowy,
względem towarów: francuskich, an-
gielskich i belgijskich.

Chwila obecna.

Turcja wobec wojny.

—Dzienniki wiedeńskie donoszą z
Konstantynopola, że w Turcji panuje
wielkie oburzenie przeciw trójprzy-
mierzu, a zwłaszcza przeciw Rosji i
Anglii. Położenie jest tego rodzaju, że
Turcja własną ludność zmusi do czyn-
nego udziału w wojnie obecnej: Kilku
kupaców, którzy przyjechali do Wiednia
opowiadają, że Turcja jest zdecydowa-
na rozpocząć wojnę z Rosją i wezwać
do walki wszystkich Muzułmanów na
całej kuli ziemskiej.

Przepowiednia Bismarka

„Gazeta Wrocławska” przypomina
słowa Bismarka, który przed czter-
dzięciem lat przeszło bo w r. 1887 do an-
gielskiego malarza Richmonda powie-
dział:
„Rosja i Francja wcześniej czy pó-
źniej zapadną na Niemcy i dlatego,
— choćbym chciał się ze służby pań-
stwowej wycofać, zmuszony jestem me-
mu cesarzowi służyć do końca.”
Twórca potęgi Niemiec przepowie-
dźniał więc wypadki dzisiejsze na lat
27 wcześniej! Wspomina o tem rów-
nież Busch na kartach swego pamięt-
nika.

Śmierć generała.

Pisma wiedeńskie zamieszczają na
stępujący komunikat namiestnictwa:
Kawalerja rosyjska, działająca na
północ od Lwowa została na całej linii
odrzucona. Cończą się ona poraż-
nie. Jeden generał rosyjski zabił, —
jeden rannym odwieziony został do
szpitala wojskowego we Lwowie. Prócz
wielu wziętych do niewoli rosjanie stra-
cili również wielu rannych i zabitych

Francuzi w Belgji.

Pewien Niemiec, — który wrócił z
Brukseli opowiada, co następuje: „W
początkach sierpnia pracowałem w
znajnym domu towarowym „Grand Me-
gasin de la Bourse” Pownego dnia w
południe usłyszałem nagłe okrzyki ra-
dosci i z okna ujrzałem dragonów
francuskich, — otoczonych przez tłum
belgijszczyków. — Rozentuzjowani
belgijszczyki wzięli kilku żołnierzy fran-
cuskich na ramiona i obnosili ich po
placu. Ogółem widziałem około 20 żoł-
nierzy.”

Przeciw wojnie.

Biuro Wolffa donosi, że w Londy-
nie rozrzucono odezwę, — aby wstrzy-
mać kraj „od haniebnej, bezmyślniej
wojny”. Jest to faktem, że gdy będzie
nie waloczyć po stronie Francji i Ros-
ji, to równowaga będzie bardziej za-
koczona, niż kiedykolwiek. — Jest wa-
żnym obowiązkiem uratować kraj —
przed zgubą. Działajcie, póki jeszcze
czas na to”. Odezwą wydana została
przez „Neutralite League” i podpisana
jest przez szereg znanych anglików i
angielak.

Wprowadzenia austriaków.

Wiedeńskie gazety otrzymują cią-
głe wiadomości o zwycięstwach wojsk
austriackich w Królestwie Polskim.
Według nich pod Tomaszowem Lubel-
skim padła rosyjska dywizja, — dwa
pułki kozaków i jeden pułk ułanów
zmuszone były do ucieczki. W innym
miejscu atak kawalerskiej dywizji
został odparty. Jedna brygada rosyj-

W Bośni.

Na południowo-wschodnim terenie
wojny pod Biogradem, na granicy bo-
śniackiej około 80 serbskich batalionów
z licznymi baterjami lekkiej i ciężkiej
artylerji, po uporczywej walce w noc
z 20 na 21 b.m. zostało na całej linii
pobitych. Ze strony serbskiej czynnie
tu były: dywizja Szumadyjska pierw-
szego powołania, cztery pułki piechoty,
pułk kawalerji, — pułk artylerji i po
jednym pułku pierwszego, drugiego i
trzeciego powołania z dywizji Driny.

Bojkot angielski.

Rząd angielski zabronił wszystkim
firmom angielskim wchodzić w jakie-
kolwiek interesy z firmami zagranicami
niemieckimi, bądź tatarskimi,
które mają choćby jednego niemieca za
wspólnika

Na morzu Północnem.

Wysłany na wywiady niemiecki
balon sterowy powróciłszy z rekona-
sansu odbytego nad morzem Północ-
nem aż do Skagerraku, zapewnia, że
brzezi niemieckie i niemieckie wody
wojne są od nieprzyjaciela i sta-
ją się panow. neauralnych mogą bezpiecznie
tędy przepływać.

Niemieckie koleje.

Niemieckie koleje żelazne, zajęto
do tej chwili transportem żołnierzy i
materjałów wojskowych, funkcyjono-

Jezuici w Niemczech.

Prawo bankcyjne o osłonkach zgro-
madzenia T. J., obowiązujące w Rze-
szy Niemieckiej, — zostało obecnie za-
wieszzone. O. O. Jezuitom pozwolono
pełnić obowiązki w armji i szpitalach
wojskowych.

„Fiasco” anglików.

„Pester Lloyd”, donosi, — że plan
Anglii powołania 500,000 wysłużonych
rezewistów do wojska spłaz na ni-
ozem, — gdyż zgłosiło się tylko 2,004

Wieloznaczny. Nie stawiał się w tej liczbie ani jeden robotnik. Pomimo to angielski sekretariat stanu wojennego zapowiada, że w ciągu kilku tygodni zbierze 100,000 rezerwistów.

TELEGRAMY.

Echa zgonu Ojca św.

Rzym, 23. Ostatniego namaszczenia umierającemu Piusowi X udzielił monsignor Zambini. Król Wiktor Emanuel III i królowa Helena żywo niepokoiли się stanem chorego, stale żądając informacji od prezesa ministrów.

Ostatnie słowa.

Rzym, 23. Ostatnie słowa konającego Ojca św. były: „Niech się stanie wedle woli Twojej, Panie.— Czuję, że to już koniec“.

Okrólnik.

Rzym, 23. „Messagero“ pisze, że tej samej jeszcze nocy kardynał sekretarz stanu Merry del Val rozesłał do wszystkich kardynałów i legatów papieskich zagranicą okólnikową depeszę, zawiadamiającą o zgonie.

Do Petersburga.

Wrocław, 23. „Gazeta Wroclawska“ otrzymała wiadomość z Moskwy że cesarz Mikołaj wyjechał z rodziną z Moskwy powrotnie do Carskiego Sioła pod Petersburgiem.

Królewicz Jerzy ranny.

Wiedeń, 23. „Połudn. Koresp.“ — donosi z Zemunia: że królewicz Jerzy Serbski, który prawie codziennie objeżdżał samochodem fortyfikacje Biadgrodu, został ranny w głowę.

Rada ministrów.

Wiedeń, 23. Odbyła się tu narada ministrów, pod osobistym przewodnictwem cesarza Franciszka-Józefa. W radzie brali udział ministrowie: — spraw zagranicznych — hr. Berchtold skarbu. — Bilinski, wojny. — Kroatini oraz obaj prezesowie ministrów: — hr. Stuerger i hr. Tisza.

Otwarcie Dardanelei.

Konstantynopol, 23. Wielka Porta zawiadamia tutejsze misje dyplomatyczne mocarstw depeszą okólnikową, że okręty handlowe mogą swobodnie przepływać Dardanele.

KRONIKA

Nabożeństwa za Ojca św. Piusa X.

Zgon Najświętobliwszego Arcypasterza Piusa X okrył żałobą cały świat katolicki a z nim i Polskę. W całym też kraju, więc i w naszej Częstochowie, odprawione będą solenne nabożeństwa żałobne, a mianowicie: **W kościele św. Rodziny** jutro we wtorek 25 b. m. o godz. 10-ej rano — nabożeństwo żałobne z nauką.

W kościełku im. Maryi jutro 25 b. m. i wtorek 26 b. m. nabożeństwa żałobne o godz. 9-ej rano.

— **Uroczystość M. B. Częstochowskiej.**

We środę d. 26 b. m. przyda święto kościelne i narodowe — uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej. Dzień ten obchodzony będzie w Częstochowie z całą solennością.

Z niedzieli.

Dzień wczorajszy przy pięknej pogodzie przeszedł nader spokojnie. W alejach przeciągały tłumy spacerowiczów. Niczem nie zamącony spokój pozwolił zapomnieć o grozie wojny. Mamy zatem nadzieję, iż będzie tak nadal. Szerokie masy zrzuciły nareszcie, iż dziś naszym jedynym obowiązkiem jest zachowanie rozumu.

Pogrzeb.

Wczoraj, w południe za szpitala miejskiego na ewangelicki cmentarz św. Rocha przeniesiono zwłoki zmarłego w piątek od ran w tymże szpitalu podoficera 157. pułku piechoty, za którą słył bębny i piszczałki, orkiestra straży ogniowej grająca marsz żałobny i pastor, za trumną okrytą wieńcami postępowoli: sztab, oficerów i towarzysze zmarłego.

Zebrańie Komisji doradczej niemcy.

Dziś w poniedziałek w Magistracie o godz. 8 po poł. odbył się posiedzenie obywatelskiej komisji doradczej pomocy podczas wojny.

Główne podkreślenia

Wczoraj zgłosił się do właściciela restauracji w ogrodzie „Fraskati“ p. Stanisław Szadurski i w imieniu pewnego grona częstochowian polecił wydać jednorazowo artystom bezczynnym z musu operetki 40 obiadów. Nadto wczoraj o godz. 4-ej po poł. odbyło się zebranie tejże grupy, celem powzięcia uchwały co do dalszej hu-

manitarnej akcji w tym kierunku. Notujemy powyższe jako fakt godny podkreślenia.

Z cechu murarzy.

Wskutek zamieszkozonego z sześcioro podpisami w numerze onegdajszym naszego pisma listu w sprawie pogrzebu s. p. Kaczora, starszy cechu murarzy p. Plucik w imieniu cechu przesił nas o zaznaczenie, że notatka ta zupełnie nie dotyczy cechu, lecz związku zawodowego murarzy, którego członkami są podpisami pod listem pp. Mastalerz, Cwik, Cichocki, Sekret Kłec i Bigelmajr.

Niedojrzałe owoce.

U przekupniów miejskich znajduje się sporo niedojrzałych owoców, co poważnie zagraża zdrowiu ludności, zwłaszcza dzieci. Wobec tego komisja sanitarna rozłożyła winną baczność nad sprzedawcami owoców. Owoce niedojrzałe należy kontrolować.

Falczowa i falki.

Wskutek onegdajszej naszej notatki, zamieszczonej pod tym tytułem zgłosił się do nas obywatel z ul. Jasnohorskiej pan M. twierdząc, że mleko od niego nabywane, bynajmniej krochmalom, ani niczem innym zaprawiane nie jest. Pan M. przypisuje pretensję nabywów mleka urażeniu osobistej. W każdym razie zbadaniem tej sprawy zajęła się komisja wykonawcza Straży Bezpieczeństwa Publicznego.

Znaczna strata.

Wczoraj o godz. 7-ej wieczorem podczas przepędzania krów z pastwiska przez ulicę Kamioniec, upadła jedna z nich wskutek rozłączenia. Jak się okazało, krowa, dzięki nieuwadze pasterza, najadła si świeżej konicyrny. Krowę na miejscu zarżnięto i zawieziono do rzeźni do zbadania weterynaryjnego.

Wypadek ten, wobec ciężkich warunków, przyprowadził właściciela krokworki o znaczniejszą stratę niż w czasach normalnych.

Kradzież.

Wczoraj podczas nabożeństwa w kościele św. Rodziny wyciągnięto p. Julji Zalesińskiej portmonetkę z pięćdziesiątą markową monetą.

Z Sosnowca.

Działalność komisji obywatelskich w Sosnowcu zasługuje we wszczeknięciu na nadstawanie w wielu innych miastach. Świadczą o tem liczne poniż-

sze zarządzenia, o których, gdzie indziej albo nie słuchacie wcale, albo bardzo mało.

O pracę dla robotników.
Radę miejską zawiadomiono, że komisja pośrednictwa pracy wysłała już w kilkoro trzech delegatów. Delegaci ci mają objechać szereg dworów i zebrać za potrzebowania na robotników miejskich.

Robotnicy w Radzie Miejskiej.
Są Rady Miejskiej, do której przezwyciężeni nieruchomości zaproszono robotników, najwięcej mogących do powiedzenia w sprawie potrzeb ludności naprawdę potrzebującej. Oczywiście nie gdzie indziej ale w Sosnowcu powołano do rady 14 tu robotników, których lista po siadamy, a którzy opracowali projekt samopomocy spożywczej.

Dla analfabetów.
Jednocześnie zorganizowano w Zagłębiu akcję, oświatową, którą mo znaby dziś przedsięwzięć i w Częstochowie.

Oto w Będzinie ogłaszają, że młodzież dorastająca i osoby starsze, pragnące nauczyć się bezpłatnie czytać i pisać, może się zgłosić do biblioteki karki czytelnia i biblioteki przy ulicy Kijowskiej Nr. 6. Czytelnia i biblioteka otwarte są co dziennie nie wylączając świętą i niedzieli.

Telefony.
Linja Sosnowiec—Dąbrowa za zezwoleniem komendanta została otwartą do użytku.

Humor i satyra.

Dobrze odpowiedział.
— Litościwa osobo, choć parę grosików na chleb. Zona, teściowa, siedmiu synów, osiem córek nie jeszcze nie jedli.

— Dla takiej rodziny, to ty potrzebujesz 10 rubli na obiad, a tyle zebrałkom nie daje...

W zapale.
— Matka. Nie pozwolę na to aby wysiadła do 10 tej wieczorem z kieliszkami w cukierni. W twoim wiek musiałam już o ósmej iść spać.
— Córka (podłotek). To miała miła niedobra matka...
— Matka. O! lepszą od twojej moją kochana...

Także powód.
Mama: Kaziu czemuż to rozdarłeś chusteczkę na dwie połowy?
Kazio: Bo mam taki kafer mamusia że jedna chusteczka nie byłaby mi na dziś wystarczyła.

ONE.

Z angielskiego.
— (Dalszy ciąg).

— Wiem może więcej, niż ci zdaje — rzekła Flora spokojnie. Nie zwiastasz mi się z twoich tajemnic, ale ja wiem gdzie bywasz, kogo widzisz najczęściej, i żal mi ciebie — dodała głośno. Wyleczył się z tego z czasem ale w każdym razie żal mi cię, i gdyby nie jedna rzecz, która mnie w tem cieszy...

— Urwała nagle, a on się rozgniewał. — Co cię cieszy? powtórzył z bliskiem w oczach.

— Ze jeden ogień zgasi drugi — odparła spokojnie i odeszła. Pragnęła zawsze, żeby Hugo zerwał z Dorą, a teraz widziała, że się stało zadosyć temu jej pragnieniu. Tego, aby się ożenił z Cecylją Verner, nie obawiała się wcale; wiadomem jej było, że ma ona o wiele lepszą partję, niż Hugo. Przypko jej było, że służy on za zabawkę zalotnej pannie, ale mówiła sobie, że go to z taniego uczucia wyleczy, a potem gdy i o tem wspomni, zacznie nowe życie, wzbogacenie doświadczeniem i wolne od wszelkich niedorzecznych zobowiązań. Tak więc rodzina Hugona wyje-

chała i on pozostał sam, oczekując wyjazdu Cecylji do Szwajcarii. Miała ona zabawić z matką kilka tygodni w Grindelwald — tak przynajmniej powiadziała Hugonowi.

— Więc zastanę tam panią, gdy przyjadę? zapytał.

— Zapewne — odparła dosyć chłodno. To jest, jeżeli nie zmienimy naszych planów. Zresztą niewiem sama jak to będzie, dodała z lekkim westchnieniem.

— A cóż będzie stanowiło o tych planach? zapytał.

— Niewiem — odparła ponownie, zacerwieniła się trochę i Hugo był przekonany, że powiedziała nieprawdę.

— A cóż myśli robić ze sobą lord Millwood? zapytał nagie.

— Zkądżeż ja mogę wiedzieć? odparła z żywością.

— Myślałem, że się pani to przypadkiem słyszeć zdarzyło, odrzucił pogardliwie.

— Nie, nic nie słyszałam.

— I nie jesteś pani ciekawa usłyszeć?

Cecylja nie na to nie odpowiedziała. Nie byli sami w salonie, ale siedzieli zdania od innych gości i mogli rozmawiać bez obawy, aby ich usłyszano.

— Jestem czasem tak znużoną tem wszystkim — ozwiała się Cecylja po chwili. Żaluję teraz, że zatrzymałam pana. Byłam szczęśliwą zanim

pana poznałam. Dlaczego pan przyszedł i obudził mnie?

— Jeżeli tego dokazał, to mogę tylko podziękować za to Bogu — rzekł Hugo z żywością.

— Chcesz pan dziękować Bogo za to, żeś mnie nieszczęśliwszą uczynił — odparła zniżonym głosem. — Dziś naprzykład czuję się bardzo nieszczęśliwa, i zdaje mi się, że dzięki panu nigdy już szczęśliwa nie będę.

Powiedziawszy to, i nie czekając na odpowiedź, odeszła do innych gości. Dopiero po upływie kwadransa, widząc, że sam stoi, spojrzała na niego a on, niezadowolony oprócz najbliższej jej skinienu, zbliżył się do niej.

— Czy pan gniewasz się na mnie o to, com powiedziała? zagadnęła zniżonym głosem.

— Ja się nigdy na panią nie gniewam.. odparł Hugo tym samym tonem.

— Chciałabym, aby tak było, ale tak nie jest. Pan często się na mnie gniewasz, a jednak wracasz do mnie i ja się gniewam, a jednak przywołuję pana. Widocznie, musimy być sobie potrzebni. Jak to pan sądzi? dodała patrząc mu w oczy prawie poważnie.

— Czy mam odpowiedzieć na to pytanie za siebie, czy za panią? zagadnął Hugo.

— Za mnie, ale jakkolwiek byś pan dał odpowiedź nie była by prawdziwa, każda rzecz ma swoje dwie

strony, a w każdym człowieku s dwie różne istoty... czasem jest ich nawet więcej. — Czy pan już odchodzi? spytała przerywając.

— Czy pani chceś abym odszedł? zagadnął nawzajem.

— Alboż ja wiem — odparła. Chciałabym pozbyć się pana, tak jakby si czasem pragnęło pozbyć się sumienia swego. — Odejdź pan, i jeżeli możesz nie wracaj więcej.

— Dlaczego mówisz pani w te sposoby? spytał, a serce uderzyło mu nagle niespokojnie. Co pani jest dzisiaj?

Cecylja milczała przez chwilę z spuszczone mi w ziemię oczyma.

— Jest mi tylko to, że się czuję nieszczęśliwa — odrzekła wreszcie, a to nie nowość.

— Nowością jest to, że mnie pan odprawiasz, skoro się czujesz nieszczęśliwa.

— Tak, to prawda. Ale cóż zrobi kiedy nie mogę inaczem? Widzisz pan muszę teraz iść i rozmawiać z gościem — Już i tak za długo rozmawiam panem. Ale chciałam mieć pana przy sobie na jedną chwilę — na tę jedną ostatnią chwilę — dodała z nagłym drżeniem w głosie.

Podniosła na niego oczy i utkwili w nim jedno z tych spojrzeń, które nim do głębi duszy wstrząsały.

— Odejdź pan teraz — rzekła miękko (d. c. n.)